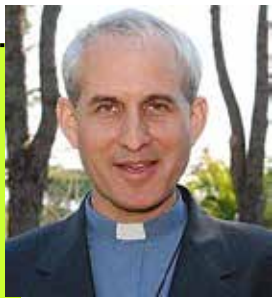


# CAGLIERO 11

Biuletyn salezjańskiej informacji misyjnej

Publikacja Dykasterium ds. Misji dla wspólnot salezjańskich i przyjaciół misji salezjańskich



Drodzy Przyjaciele!

Na całym świecie rozpoczyna się świętowanie 200-lecia narodzin naszego drogiego

Ojca, Księdza Bosko. Nasze misyjne anteny kierują się ze szczególną uwagą w stronę Becchi. Kontemplujemy narodzone tam dziecko: Janka.

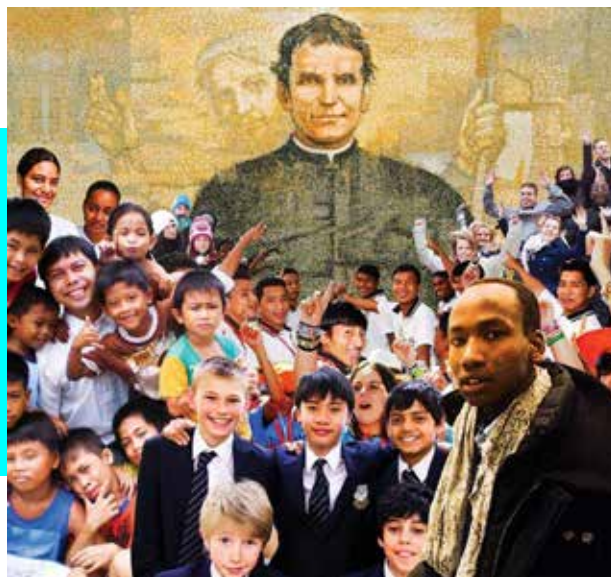
Począwszy od swoich narodzin, to dziecko, jak każde zresztą, „wychodzi”. „Wychodzi” również z Becchi, z powodu ekstremalnej biedy i rodzinnych napięć. „Wychodzi”, aby realizować swoje marzenia i stać się ojcem nowej rodziny, rodziny misyjnej. Z Becchi ... aż do Australii!

Rozpoczęcie tego świętowania oznacza także powrót do naszych korzeni misyjnych.

Przeżywajmy zatem ten jubileusz w kluczu „wyjścia”, salezjańskiego wyjścia misyjnego. Niech uroczyste zakończenie tych uroczystości, które przypadnie 15 sierpnia 2015, zastanie synów Księdza Bosko „poturbowanymi, poranionymi i brudnymi, bo wyszli na ulice, a nie chorymi z powodu zamknięcia się i wygody kurczowego przywiązania do własnego bezpieczeństwa” (por. Papież Franciszek, EG 49): „Wyjdźmy, wyjdźmy, aby ofiarować wszystkim życie Jezusa Chrystusa!”. To najlepszy prezent urodzinowy, jaki możemy ofiarować naszemu drogiemu Jankowi! Pięknego świętowania!

*G. Basañes*

**Ks. Guillermo Basañes SDB**  
Radca ds. Misji



## Krzyk misyjnego serca Księdza Bosko: „da mihi animas!”.

Głębsze spojrzenie na misyjny zapał Księdza Bosko pozwala odkryć, że nie jest on niczym innym jak tylko dojrzałym owocem i żywym przejawem jego gorliwości misyjnej, aby dać poznać Jezusa. Ta pasja apostolska to dynamizm, który jest podstawą wszystkich jego inicjatyw. W rzeczywistości, jeśli spojrzymy z bliska na jego posługę dla młodych, to łatwo zrozumiemy, że jest ona głęboko przeniknięta jego pasją głoszenia Ewangelii. W 1854 roku, w czasie epidemii cholery, Ksiądz Bosko wezwał swoich najlepszych chłopców, aby spojrzeli ponad bezpieczne granice Oratorium i poszli pomóc osobom dotkniętym cholera. Sen-wizja Dominika Savio, który widzi papieża Piusa IX, niosącego światło wiary do Anglii, odzwierciedla ducha misyjnego, który królował w Oratorium. „Oratorium Księdza Bosko – podkreśla ks. Vigano – było rozumiane w perspektywie misyjnej dla młodych ludzi bez parafii”. Ten zapał misyjny – ujęty syntetycznie jako *Da mihi animas* – stanowił dynamizm przenikający wszystkie jego inicjatywy.

(por. *Formacja Misyjna Salezjanów Księdza Bosko*)



# Chcę dać swój wkład w realizację snu Księdza Bosko na rzecz wielu młodych świata



Jestem piąty w rodzinie, w której jest sześcioro dzieci, dwóch chłopców i cztery dziewczynki. Nie wzrastałem w bardzo katolickim środowisku, mimo że zostałem ochrzczony, kiedy byłem bardzo młody. Przystąpiłem do I Komunii św., kiedy miałem już siedemnaście lat. Do tego czasu nie wiedziałem nic na temat życia zakonnego i kapłańskiego. Kiedy znalazłem się w Oratorium Księdza Bosko, po raz pierwszy spotkałem salezjanów, wmieszanych w nas, młodych. Byłem w szoku, widząc kapłanów z Europy, którzy grali, śmiali się, skakali, a nawet jedli z biednymi i brudnymi dziećmi. Wydawało mi się to śmieszne i jednocześnie dziwne. Na początku nie mogłem zrozumieć, dlaczego ci obcokrajowcy to robią. Ale nie miałem odwagi podejść i zapytać, bo byłem nowy w oratorium. Powoli ich prosty styl życia i sposób, w jaki przyjmowali każdego młodego człowieka stał się dla mnie potężną inspiracją i bodźcem. Szybko obudziło się we mnie szczere pragnienie, aby być jednym z nich. Tak zrodziło się moje misyjne powołanie salezjańskie. Jako młody salezjanin wyraziłem chęć oddania się na służbę Panu jako misjonarz, gdziekolwiek On chciałby mnie posłać. Dzięki Bogu, moje podanie zostało przyjęte przez Przełożonego Generalnego.

Jestem bardzo wdzięczny za możliwość uczestniczenia w kursie dla nowych misjonarzy w Rzymie i Turynie. To było wspaniałe doświadczenie, pozwalające lepiej zrozumieć misję, Kościół, Księdza Bosko i jego charyzmat. Ono naprawdę wzmocniło moje powołanie

i moje zobowiązanie bycia z młodymi do końca życia. Podczas kursu spotkałem wielu misjonarzy salezjańskich z wieloletnim doświadczeniem misyjnym. Wiele się nauczyłem z doświadczeń, którymi się dzielili. Dzięki kursowi uzyskałem informacje i zostałem przygotowany do stawienia czoła wyzwaniom życia misyjnego, takim jak trudności językowe i kulturowe. „Przezorny zawsze ubezpieczony”, mówi przysłowie!

Moje bycie misjonarzem jest owocem animacji powołaniowej w inspektorii. Jestem jednym z dwóch pierwszych misjonarzy salezjańskich malgaskich. Niektórzy ludzie nie rozumieją, dlaczego postanowiłem opuścić Madagaskar, skoro my nadal potrzebujemy misjonarzy. Nasza wizytatoria otrzymała tak wiele od innych inspektorii! Uważam, że nadszedł czas, aby Madagaskar dał swój wkład w realizację snu Księdza Bosko na rzecz wielu młodych w innych częściach świata.

Jestem szczęśliwy i bardzo wdzięczny za możliwość pracy tutaj, w Zambii, wraz z innymi salezjanami pochodzącymi z Zambii i z innych krajów. Przyjmuję

wszystko jako dar od Boga. Błogosławieństwem jest bycie z narodem zambijskim, ludem bardzo przyjaznym, otwartym i serdecznym. Nie doświadczam trudności w byciu z nimi, chociaż nadal muszę wiele pracować, aby nauczyć się języka i poznać kulturę Zambii.

Młodym salezjanom chciałbym przypomnieć, aby nie bali się odpowiedzieć, jeśli słyszą wezwanie Boga do bycia misjonarzem poza granicami swojej ojczyzny. Nie martw się o nic. Bóg jest zawsze tam, aby nas wspierać!

**Kleryk François de Paul Rakotomalala SDB**  
Malgasz, misjonarz w Zambii



## Salezjańska Intencja Misyjna

### Za ewangelizację w inspektorii Australia-Pacyfik

**Aby salezjanie z Australii, Nowej Zelandii, Fidżi i Samoa przeżywali codziennie osobiste doświadczenie Boga i dzielili się z radością i entuzjazmem darem wiary – poprzez świadectwo i głoszenie, zarówno w zsekularyzowanych środowiskach Australii, jak i z młodymi wysp Pacyfiku.**

Wspólnota inspektorialna Australii liczy 99 salezjanów, którzy żyją i pracują w 4 krajach: jest to 12 profesów czasowych (3 koadiutorów i 9 kandydatów do kapłaństwa), 12 koadiutorów, 75 kapłanów (w 2013 roku ani jednego nowicjusza). 14 wspólnot salezjańskich (1 w Fidżi i w Nowej Zelandii, 3 w Samoa i 9 w Australii), realizujących posłannictwo wychowawczo-duszpasterskie w 8 szkołach, 10 parafiach, w centrach młodzieżowych, stanowi piękną mozaikę wielokulturową współbraci z 10 różnych narodowości.

